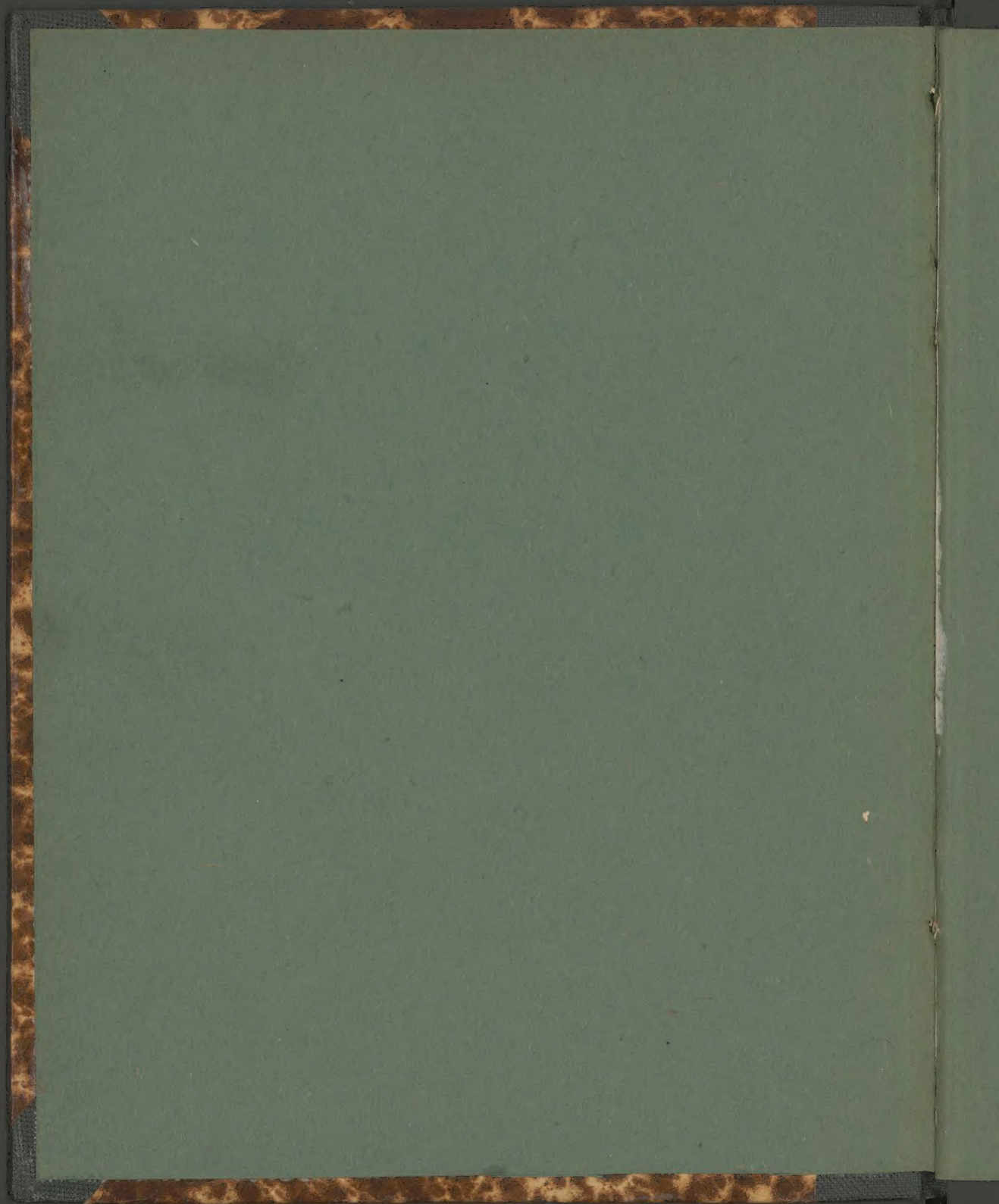
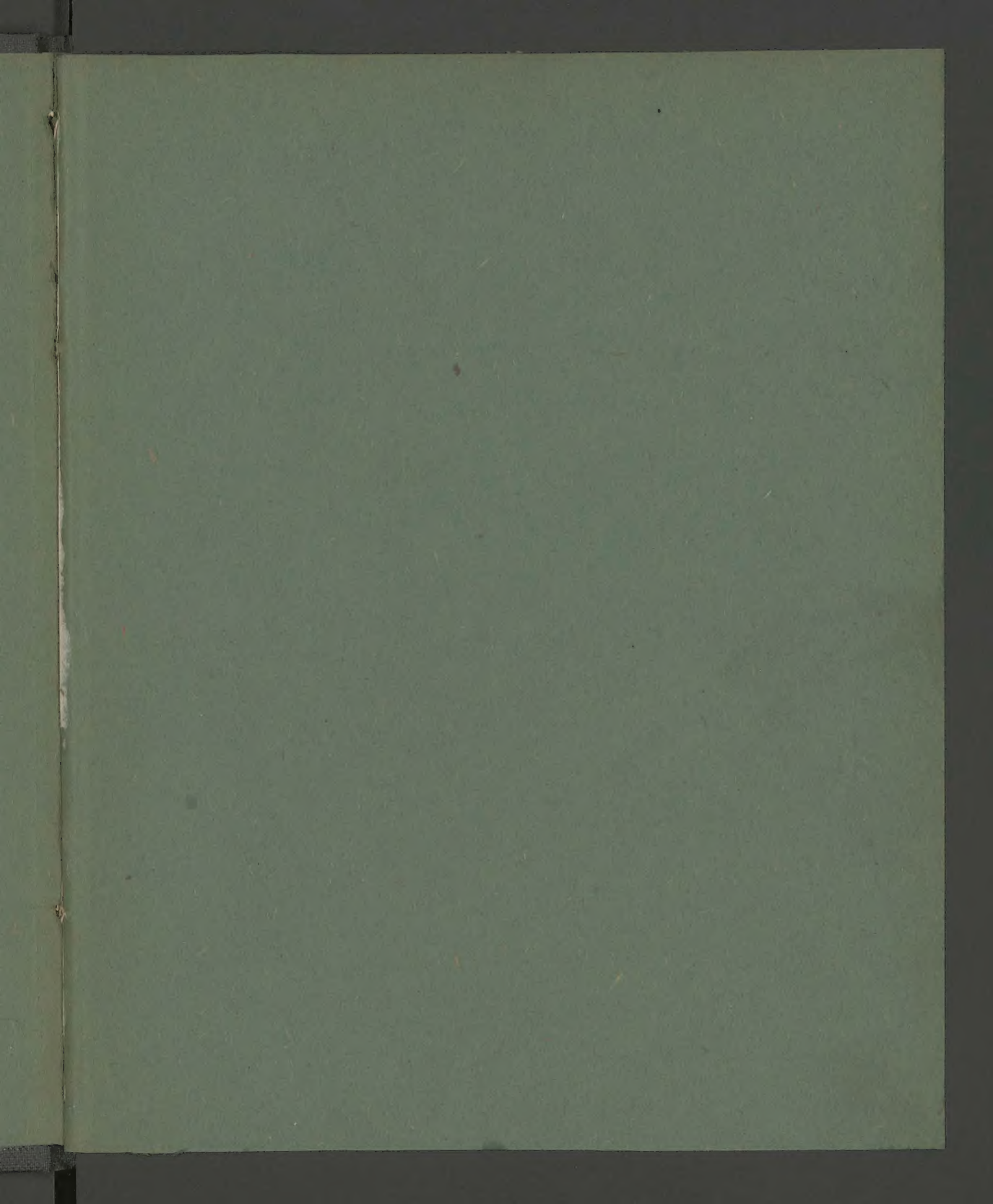
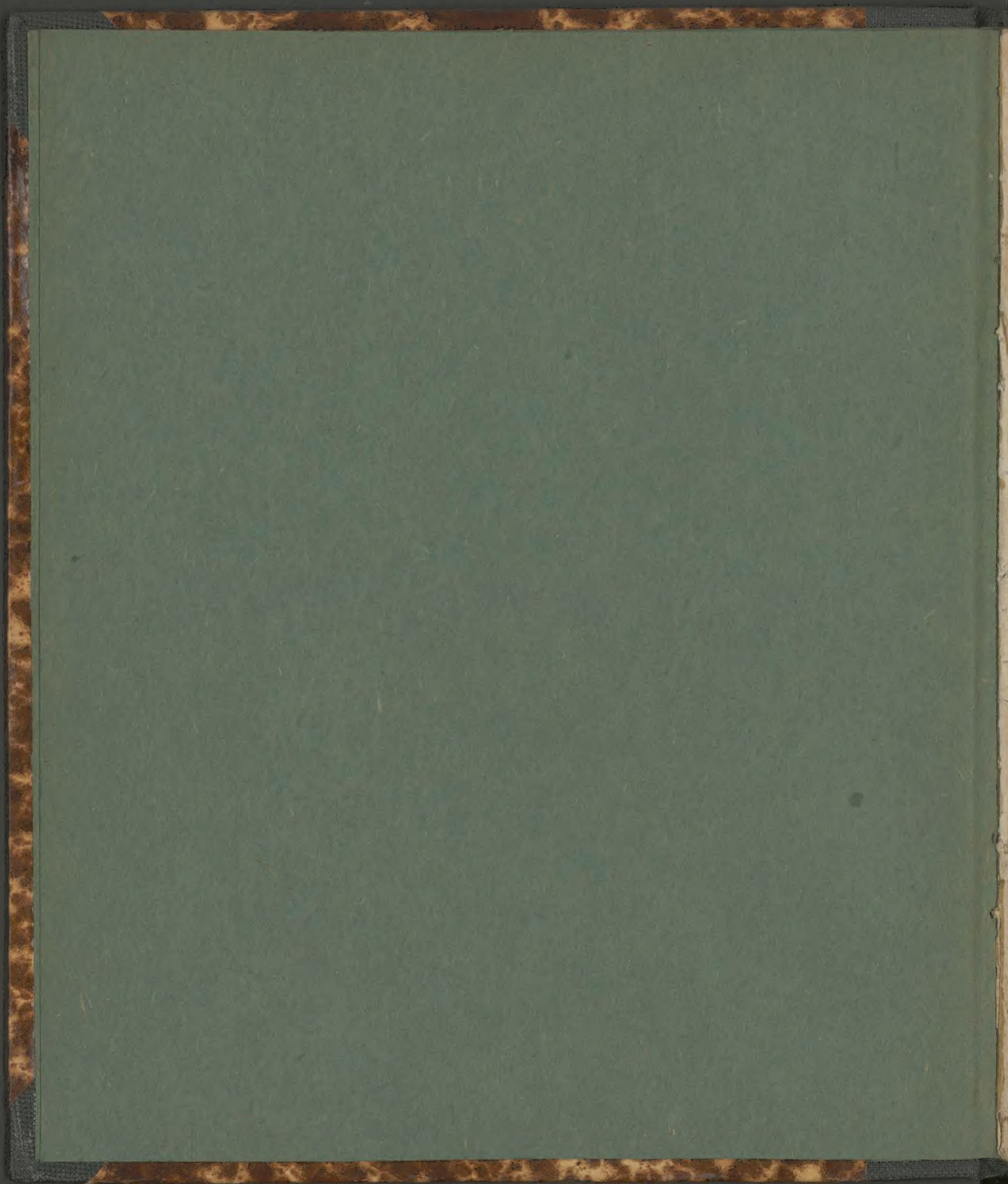


N. Inv. 4493
11







4493

N. Juv.

Bateria

o
Technym Żołnierzu.

Oryginalnie napisana przez
Alojzego Żelkowskiego. —

z Muzyką Kurpińskiego. —

z Biblioteki

Joze
Gawalińskiego

~~XXXXXXXXXXXX~~
Bresna

Cooley.
Mrucystaw Lotnierz.

Scatr wyobraza wewnętrzny widok Baterij,
Bron stoi szeregowa w kory - Bębny - Trzby -
i inne rytyntki wojenne, Mrucystaw sam
i eden oparty o karrabin.

Niemasz nic dziwniejszego na świecie
nad niespodziewane przyrządki, a tak
pełno mamy dziś przyrządki, w tak wie-
lu byliśmy, i będziemy przyrządki, i
jestem gotów twierdzić, iż deklincie, czy
li przyrządkiowanie oraz re swiatem a-
tworzone było - N.B. ja jestem sam w tej
baterij; Pan Generał o karrat wielki szar-
unek dla moich talentów wojennych,
powierze mi tak ważny posterunek,
prześto się na rozumieć, że pan Generał
wymuszerował z Garnizonem na wy-
ciarki, a mnie rozpozniano z ciężko-
r warty. - No dotąd jeszcze nie nie szko-
dzi, jeżeli Nieprzyjaciół nieprzeźnie na
szej drogi, to się wróci, imnie oblażę
z tego trochę przedługiego szpława-
towania, lubo ja nie przykric sobie

być na ostrzy, jest to rzecz naturalna
wzrostko na świecie ma swoich srył
wachów, swoje reunki, swoje obrony
ale niestety i swoich zdobywców. —

Spiew. No 1²¹⁴

Twierdze bronisz groźne warty,
Kwiat jest uierniem otoczony,
Matki córkom swym nadaty
Gawernmentki dla obrony. —

Przecież w Twierdze żołnierz wkracza
Na rój motyl siada
Gawernmentka z mrówią oży
Idę się miłości z statem wkrada. —

Klucz do szerszcia Kraiowego
Monarchowie strzegą sami
Sumienie, Sztylwach Szdriege
Wsiężki Szdrieów Bateriai. —

Leć choć raidec Klucz szamie
Stadry wytrych przysposobie
Kubem sumienie zburie
Mimo Wsiężek gładzawa robie. —

Próznoracny czełk niestety
Kawozd zdobywa ożry
Lynie warty, parapyety
Chytry peuno go wygierzy. —

Przecież jedna jest porwana
Cosig z tej wygimnie listy
Łatwiej zdobyć Gibraltara
Niżli serce Egoisty. —

Prawda, że wyspę tę ma swoich straż,
swoich obrońców, ale kto tam straż nie mo-
iej Kocheńki; more teras kiedy i w po-
stawowitem do ugnad tego bronie tej
twierdzy, Cnei swoich Kapitulanie, oto
z ichim pełnem Generatem zwodnic-
kim... Mitosć w prawdzie moenia
jest Bateria. — Lecz mocniejszą Koche-
teria. — Spiew № 2ⁱ

Darujcie Kobiety ptochę
Że wam powiem prawdy trochę,
Młody, stroić, lub i grać kłóć
To was trudni, reszta fraszk. —

Ach nie poruszy
Jęz. lekkiej duszy
Wierne Kocheńie
Czyste wzdychanie
Listy. Komence
I Komplementa

Sylko prezenta
 Drytem pineuse
 Mody igraszki
 A reszta fraszki
 Kocze Baszterdy
 Piore Mokardy
 Biale Koronki
 Cukry Bonbonki
 Surochle Szale
 Kwiaty Hoale
 Kapelusze Crepek
 Wanny Ulepek
 Pierscionkow pare
 Biorę w ofiarę
 Z serca dziewczyni
 Której jedyni
bis { W Kraju Abrozie
 { Jest w cudzej stronie

Nie ona nieda się ucieść rękami ofi-
 rami, reżyciem mi to jej cery, które
 samę miłością były rzeźbione w tenora
 kielcy się remnę regnata. — Ah nigdy
 tej chwila rozstania nie wydrze
 mojej pamięci. —

Spisec N° 31

Dziś trybny glosne

Dołny danośne

Do mazzu rnań daly

Prasze obor iaty.

Na stras kim keni, i z ciaty kity
na worgorku sto nasz wór z kichany
Spogleda, do radny otocrony swity
Dok woyshu cyuszczu otocrony tany
Przeziaga przed nim. Ryccer two
Tulk rei pulkiem sig przemy tu
Aras wesoł zelnierstwo
Masło cię upstę wyrychce
Dziesi orczy Brenie keni
Imy cywily wozycie flety
Lecia swiatle potysk keni
A yolk wolia wog nety
W keni do allia zelniercy
Oken otocrony typigee
A w kazdem aprzejme dany
Dobrej nam braci cywily. —
Ta powieci in chustki bicilej
Wicome wargem wog nety
Tę zle ciutis puzing dany

Wielki mój, tu cię reń. —
Nie ostrzymam cię i trawę
Wierzę spierzę swoją drogę
Ach! mnie, Trzymiślanie
Zapomniał mojej kochanki. —
Będę dla niej wierny stęty
Dowiesz się me reputę
Bo kto w sercu stęty chowa
Ten nie mieni swego słowa.

Na tym ja, który mi na odierż
Okrasata moia lube, funduje jej
wierność, a przytem oho lierność
wiele dopomagać. — Sapphironie
mieszka w stęty, a to jest mój
najlepszy, bo po wiadać, że stęty
jest królowa gustu, dobre. — Ale ja
mój gust! Bo czego ten gust mój
wie? podobno ten gust, nołem mój
aby w moim nie gustować, a za ci
Drem się ubiegac, nobierac, a nie odda
wać i tym podobnie, a nołem nie
nadstawionemi na głowie i zapierac
mi stęty, mój, mój, mój.

Dla tego może nie porównajcież ani
 dole, ani chodutę. Ach chodutę. Dla co-
 goż iac tak sługo muszę być dla to-
 cie, nicciom kryty nasz Elegan-
 tyczni ochoty iść na nie, lubo we-
 le chodutę z tomatami nieś i alle-
 wami. — Spiew. 104. ty

Chęć mi naszej byleś redukcji
 Gieba antre nyciem placie
 Kier wale w ilonej Minucii
 Moimę się sławę obogacie
 Na reduty rus' swiatowe
 Kier na idę się w prawdręcinę
 Kiebr piersiostia przez połowę
 Ale przy tem i dnoję chwały —
 Wierzę grzeźnę i luterię
 Grono sobie się udrzele
 Wole wrogo na baterię
 Wale w masce przyuciele —
 Osi i wiecór się obliwa aie deszczem
 oblawiany, i pociąganie pociąg
 wójle z warty, Korpus nasz jest tak
 cioty — Ale byleś kłótnię —

Generat la banyetho i tuiemini coy-
suet, i nie dionie sig ie omnie sa-
pominicinc, iorletho iei iei the Deby
ketuier, patrol obbytem, most z
eizgniztem, s mar do ho respicnden-
cij reuicisitem, suchandur iei item.
Ab iyeze slo kalcie pana liuicre-
toroi, ie dat stetitaj Alz kina suchu-
ry, ale co geriaty to poriadnie pilm-
tem. - Ne po mustrojmy sig troche,
to sig rogricicemy. - p mustroie i
thacnie poren ty Bron' i ian-
nie Bron'. Valij' ralyj' kagnot
to gory, ylow, imiz ne pmo maw
tap sa kroyso. p pocygicuf Dignie to
niec byd ietnienem, iet to ta i d-
brie iak byd Ministrem, Minister
bywa na Diworie nauore. - Zolnier
nauore na diworie. - choia i pacy-
mawie, ralyj m sa pacy leat sa na
diworie, ale to chatce pny maw, lacy
pocygicuf. - Ila spokojnosci by m

to zrobił, nie dla obywateli, ale dla
krajów, które mu się przylegały.

Spiew No 5 44

Słuchając ceptunów wieści
 Alłniamy i dyu napstodziej
 Kie nie boina żądnej troski
 Bo mu ziemie oszysłko nozi
 Aż tu idę nie pogody
 Wyproszcie, pilacie, podobnie
 Daj rekrutów daj podwojny
 A coż niszczę, to co tu
 Zremieslnik aż się zacieka
 Bije koniury roboty pańskie
 Wtem pan król ma do deka
 Na kontarkach Litwo - Janiskie
 Żołnierz choć najwzroczniej prowa
 Ma to szereżnego pobycie
 Bo nim rzedni tylko stawa
 Aż ratuje krwi i życia
 Wzrostek puźniej się wiała
 Wziwając się latk zdeary
 Wziwając się do knitulu
 Wziwając się na konsyliary
 Tak oszysłkie stępnymie i swoje go
 rypie nawet ciżkie a żmudne
 Wziwając się do knitulu

[illegible]

iaż oni. — / Jeżeli do ataku, to ci i wy =
strzela i bitya karabinowa!

Spiew A. C. 2y

Walcu! dalej walcu!

Walcu! garnizonu! cety!

Chce napisać tu i dzie smięty

Wymie strzelajcie doń

Wieżę w górze ynie walcu!

Chrysty, wiecznej miłości! —

/ Komendanie roznem tonu, iatki ciwra.

Walcu! Hm! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! — ośce kompanij tu bra =

nie marsz! — Walcu! walcu! walcu!

do nogi bron! walcu! walcu! walcu!

Walcu! — ton — tu — cel — pal —

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Walcu! walcu! walcu! walcu! walcu!

Wg lekkie dyng
W biernej krajiny
Co patriy z wogurzei
Jeck sie wogurzei. —
Wspaniała rzeka
Złoty nie smieł
Gdzie morze czeke
Gdzie nie czele. —

A wy mieszkający lasach polski i innych
Ciebie nie uważają przed kół odważnych
Przygryzli ciemne gardzący słoty
Złoty gród gródem z rólami roby
Złoty zębami, wieściu krek smiełoty
Ciebie nie uważają ciemne ciemoty. —

Złoty i innych tońcie plemni
Co osiadło mleczną ziemi
Co pięknie ciemne wogurzei
Złoty wieku wogurzei. —

W nieciemnych ciemni krek
W ten staw z ciemni szeroki
A sity toż ciemni z ciemni
Ciebie nie uważają ciemni. —

W ten staw z ciemni krek
A z białych ciemni triumf
Ciebie nie uważają ciemni
Ciebie nie uważają ciemni. —

[illegible]

[illegible]

Za kłosem silus i nosi ten chci. Tędy
wygrywać musi. —

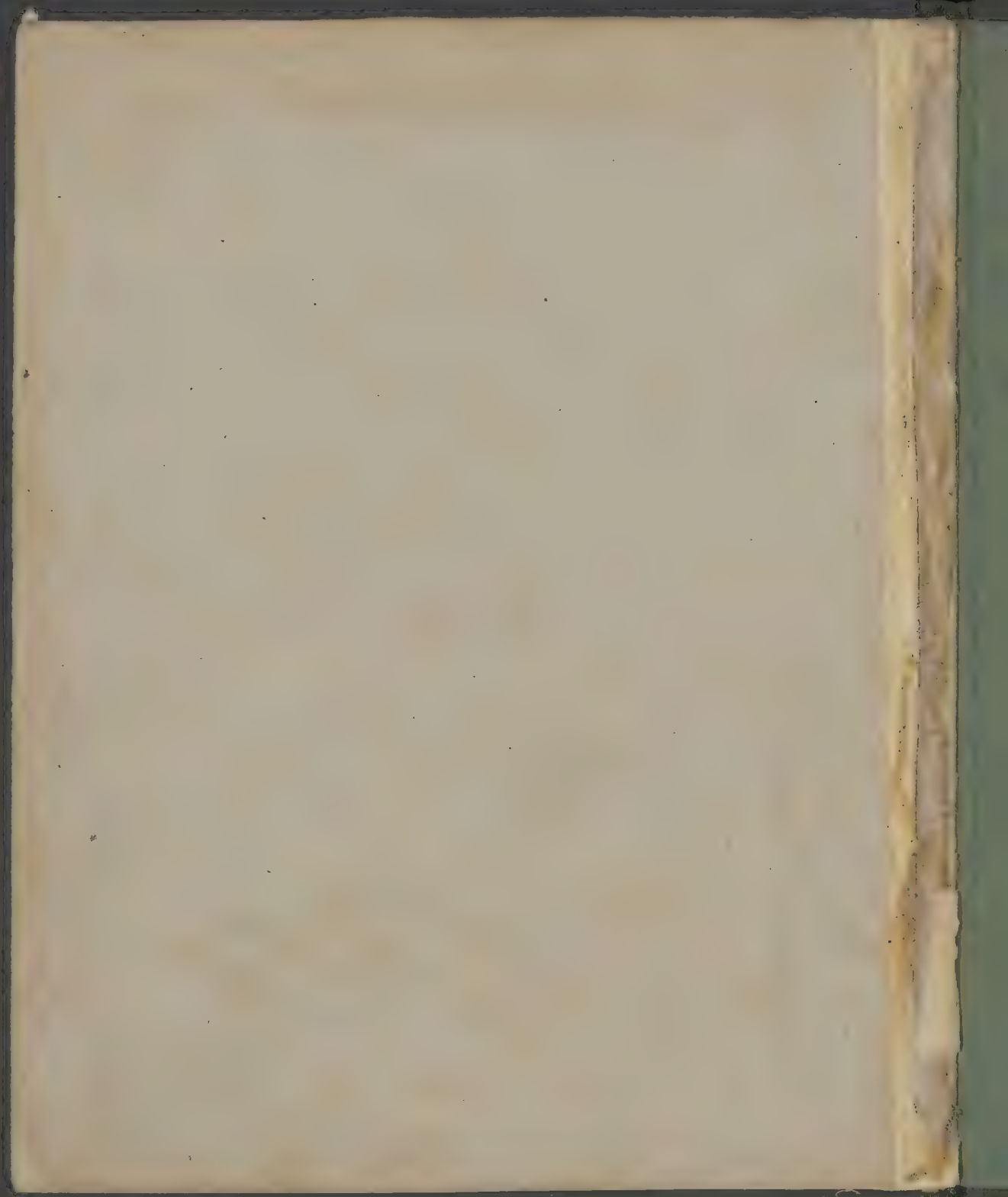
Voderille

Abgłosy wojenne cżynności
Kiech nasze pamięci terci
Przyjeź do swej taksakowości
Altoiego Parlamentera. —
Także raworci mei ryntliwosi
Kapi tulaici z pamięci
Zaby mogła wyjeźci gęntliwosi
Z wyjechomni honorami. —

Koniec

Kulno 27^{te} Styenia 1846 r. m.

J. Mendellicz



For the 20th of June 1900
with the 1st and 2nd
and 3rd regiments of the 1st

